

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Podług oznajmienia wys. ministryum spraw wewnętrznych z 4. b. m. raczył Jego c. k. apostolska Mość zezwolić najtęskawiej, ażeby całej ludności lwowskiego okręgu administracyjnego obwieszczono zostało najwyższe uznanie gotowości do ofiar, z jaką brała udział w nakazanej najwyższem postanowieniem z 24. lipca r. b. dostawie koni pociagowych dla uzbrojenia armii.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 13. sierpnia 1859.

W gminie Dobezy w przemyskim obwodzie założono parafialną szkołę a na wyposażenie tej szkoły ofiarowali na wieczne czasy:

Gmina Dobeza procenta obligacyi narodowej pożyczki w nominalnej wartości 1000 zł. m. k. rocznych 52 zł. 50 c. wal. anstr., z której kwoty opędzać ma każdorazowy nauczyciel koszt potrzebny na usługę w szkole; dalej pożytkowanie z 15 morgów 883 □ sążni gruntu, które dla tej szkoły ofiarowało państwo Sieniawa.

Pomienione państwo obowiązowało się dodawać na wyposażenie tej szkoły przez cztery lata roczną kwotę 26 zł. 25 c. w. a., pod tym warunkiem, że nauki szkolne udzielane będą nietylko w halicko-ruskim ale oraz i w polskim języku, i że właściciel dóbr Sieniawy zostanie zaproszony na roczne egzamina.

Dalej zobowiązuje się gmina utrzymywać zawsze w jak najlepszym stanie wzniesiony już szkolny budynek, na którego wzniesienie ofiarowało państwa budulec i kwotę 100 zł. m. k. równie jak szkolne porządki, które rzeczono państwo ma jeszcze sprawić; nakoniec przyjęła gmina na siebie obowiązek zwieźć i zrabować co roku 6 n. austr. sągów drzewa, które przyrzekło państwo na opał szkoły, a w razie jeśliby państwo odmówiło kiedyś tego dodatku starać się o opał szkoły z własnych funduszów.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 14. sierpnia. Dnia 13. sierpnia 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozszlany XLIII. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 146. Rozporządzenie ministryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z 1. sierpnia 1859, względem przeniesienia urzędu powiatu uhnowskiego z Rawy do Uhnowa.

Nr. 147. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 4. sierpnia 1859, ważne w Węgrzech, Krocacji, Sławonii i w województwie Serbskim z Temeskim banatem, z uzupełnieniem postanowień, zawartych w regulaminie tabularnym z 15. grudnia 1859, nr. 222 Dziennika ustaw państwa względem tabularnych prenotacyi pierwszeństwa.

Nr. 148. Dekret ministerstwa finansów z 4. sierpnia 1859, z ogłoszeniem rozporządzeń celnych z powodu utworzenia linii celnej od Lombardyi.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące.)

Z **Fiumy** donoszą pod dniem 10go b. m.: Ich Cesarzewicz. Moście Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z małżonką przybyli wczoraj jachtem „Fautazyja“ do Abazii pod Voloską, a z tamtąd udali się po trzygodzinnym pobycie do Scardony.

Hiszpania.

(Cholera. — Bank hawajski. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 5. sierpnia. *Correspondencia autografa* nazywa słabość grasującą w Murcyi „cholera azyatycką“, 75 na sto dotkniętych osób umiera. Wczoraj zmniejszyły się panujące w stolicy

przypadki. — *Gazeta* ogłasza dekret, który upoważnia hiszpański bank w Hawanie powiększyć swój kapitał o 4 miliony piastrow i wydawać banknoty aż do podwójnej kwoty kapitału swego towarzystwa. — Przed miesiącem październikiem nie będą zwołane kortezy.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Pobyt W. księcia Konstantego. — Posiedzenie z 8. sierpnia.)

Londyn, 11. sierpnia. Słychać, że dwór ile dotąd wiadomo zabawi w Osborne do dnia 29. b. m. Potem wyjeżdża królewska familia do Balmoralu na trzy tygodnie.

Książę Alfred znajduje się od kilku dni u swego brata, księcia Walii w Edynburgu, z kąd robią częste wycieczki w okolice.

— Dla W. księcia Konstantego najeto pomieszkawie w hotelu Pier w Ryde małym a pięknym miasteczku na wyspie Wight na przeciw Portsmouthu i jak utrzymują zamierza W. książę przepędzić tam kilka tygodni. Obok W. księcia w hotelu Castle mieszka rosyjski poseł baron Brunow. Cesarska eskadra zarzuciła kotwicę między wyspą Wight a Portsmouthem w zatoce Spithead, a rosyjscy oficerowie wysiadają często na ląd.

Wielki książę Konstanty jeździł wczoraj w towarzystwie swego adjutanta pułkownika Greig, z Ryde do Osborne dla oddania wizyty Królowej.

— Rosyjska Wielka księżna Maryja znajduje się z swojemi dziećmi od poniedziałku w stolicy i zamieszkuje hotel cesarskiej ambasady.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 8go sierpnia zapytuje margrabia *Normanby* ministrów, czy też rząd nie zechciałby przedłożyć korespondencyi między sekretarzem państwa dla spraw zewnętrznych i posłem angielskim w Paryżu w sprawie propozycyi pokoju przesłanej przed ułożeniem punktów przedugodnych w Willafranka? A jeśliby rząd nie mógł stanowczo oświadczyć, że ma w ręku swym dokumenta, z którychby się okazało, jako Anglia nie ma żadnego udziału w tych propozycjach pokoju przesłanych podobno przez mocarstwa neutralne przed umową podpisaną w Willafranka, w takim razie uważałby to zawarcie pokoju za całkiem usprawiedliwione. Dalej przygania margrabia *Normanby* depešom lorda John Russell do europejskich dworów zagranicznych i oświadcza, że lord John Russell trzymał się w sprawie włoskiej polityki niestosownej. Sądzi przy tem, że Anglia nie zachowała w tej mierze ścisłej neutralności, i popiera to twierdzenie swoje rozmaitemi depešami lorda Johna Russell. Miasto wspólnego działania z Prusami według dawniejszego przerwania swego, odosobnił Anglię od Prus zupełnie, jak to się okazuje z depešy p. Schleinitz'a. W depešy z 7. lipca do pruskiego ministra spraw zagranicznych pisze szanowny lord między innemi: „W ostatniej chwili rozpoczęła Austria wojnę zrobiwszy krok bardzo nieroztropny, gdyż najechała Sardię. Odtąd zmienił się cały stan rzeczy; Austria przekroczyła granice wytknięte traktatami z roku 1815, i niepodobna już było spodziewać się, by Francya i Sardinia uważać miały traktaty te nadal już za ważne i obowiązujące.“ Lecz ten wykład sprawy jest niedostateczny i niewypełnia wszystkiego, zwłaszcza że same już poprzednie wypadki uczyniły wojnę rzeczą nieuchronną. Jakże więc może lord John Russell teraz utrzymywać, że z powodu wkroczenia wojsk austriackich do Sardynii ustały już traktaty z roku 1815?

W dalszym ciągu przemowy staje margrabia *Normanby* w obronie W. księcia toskańskiego, a mianowicie utrzymuje stanowczo, że W. książę nie wydał i nie mógł wydawać zapieczetowanych rozkazów na przyszłe bombardowanie Florencyi. Ubolewa też nad teraźniejszym stanem rzeczy w Toskanii dowodząc, że ludność wiejska, którą tamże usunięto teraz od wyborów, jest W. księciu życzliwa.

Dla samych już tych stosunków we Włoszech niepowinnaby Anglia brać udziału w przyszłych konferencyach, a doświadczenie moje — mówi dalej margrabia *Normanby* — każe mi się obawiać, że kiedy idzie o uregulowanie sprawy włoskiej, tedy po wmięszaniu się lorda Palmerstona nie można się nie pomyślnego spodziewać. W końcu uprasza mowca o przedłożenie wszelkich depešy do lorda Cowley'a w sprawie propozycyi paryskich.

Lord *Wodehouse* (podsekretarz państwa spraw zewnętrznych) odpowiada w zastępstwie lorda Granville, że niepodobna mu odpowiadać na ogólniki szlachetnego margrabi. Nie można też przedkładać dokumentów żądanych w szczególności, a co do propozycyi

francuskich przesłanych do Wiednia, tedy dano już w tej mierze jak najdokładniejsze wyjaśnienia w izbie niższej, (powtarza je). Dodać tu jednak musi, że rząd austriacki otrzymał z polecenia lorda Johna Russell od posła angielskiego w Wiedniu dokładne wyjaśnienie tych wypadków, i że na nich poprzestał. Nad zarzutami wniesionymi przeciw teraźniejszej administracji w Toskanii nie chce się tutaj rozwodzić: przypomina tylko szlachetnemu margrabi, który tak ostro przeciw Sardynii wystąpił, że właśnie konstytucya kraju tego poskromiła stronnictwo Mazziniego i nawet znacznie je przytłumiła. W końcu odpiera zarzuty lorda Normanby co do nieżyczliwości rządu teraźniejszego dla Austrii i oświadcza, że żaden z członków gabinetu teraźniejszego nie wyrzekł tak przykrych słów dla Austrii, jak to właśnie lord Derby uczynił.

Lord Normanby zapytuje wprost lorda Granville, czyli przesłanie propozycji francuskich do Wiednia było rzeczywiście od ministerstwa uchwalone? Lord Granville zaprzecza w ogóle każdemu członkowi parlamentu wszelkiego prawa do wnoszenia takiej kwestyi, lecz mimo to upewnia szlachetnego lorda, że cały gabinet zgodził się na przesłanie tych propozycji.

— Na posiedzeniu izby niższej dnia 8. sierpnia przedłożył lord Elcho zapowiedziany dawniej już wniosek swój następującej osnowy:

„Przedstawić Jej Mości Królowej najuniższej w adresie, że sądem izby niezgadza się to ani z honorem ani z godnością kraju, który podczas ostatnich negocyacji zachował ścisłą i bezstronną neutralność wobec wojujących mocarstw, i dokładał wszelkich usiłowań dla zapobieżenia rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, by przystępował do konferencyi odnoszącej się do uregulowania szczegółów pokoju, na którego punkta przedugodne zgodził się Cesarz Francuzów z Cesarzem austriackim.“

Wnioskodawca oświadczył, że propozycję tę przedkłada z zupełnym przekonaniem odpowiedzialności, jaka go czeka. Lecz czuje się obowiązany do tego, najprzód: że go sprawa włoska mocno obchodzi, a powtóre, że mu wiadomo, jako Anglia zawiątkana będzie koniecznie w sprawie konferencyi zapowiedzianej. Zresztą przedkłada mowca wniosek swój z własnego popędu i bez wszelkiego wprzód porozumienia się w tej mierze ze stronnictwem zachowawczem. Utrzymywano, jakoby rząd dawniejszy (ministerjum hr. Derby) popierało przedewszystkiem widoki Austrii, i że w tym duchu działało. Zarzut ten uważa za niesłuszny. Co do zawartego pokoju, tedy nie widzi w tem bynajmniej dowodu nieszczeroci przekonania Cesarza Francuzów, lecz raczej tak sady, że natrafili na trudności, których przy rozpoczęciu wojny nieprzewidywał. Robi jeszcze i tę uwagę, że kiedy Francya bez uprzedniego zbrojenia się — jak to Cesarz Francuzów wyraźnie oświadczył — taka okazała w sprawach wojennych przewagę, to jakich ze nieodniostaby korzyści wojennych, gdyby się przeciw któremu narodowi dobrze wprzód uzbroiła? Cieszyć się należy ze wszech miar z przywrócenia pokoju i że położono już koniec dalszemu krwi rozlewowi. Rząd teraźniejszy (ministerjum lorda Palmerstona) zdaje mu się być oredownikiem bardzo stronnictwem, i podobno niezachował ścisłej jakby należało neutralności. Dla obradowania nad przedłożonemi mu przez Francję siedmioma punktami mającemi być podstawą pokoju przyszłego, zwołał radę gabinetową, lecz tymczasem obydwaj Cesarze pokój podpisali.

Lord J. Russell: Rzecz się ma wcale inaczej.

Lord Elcho: Tem lepiej; gdyż szanowny lord ma teraz najlepszą sposobność do sprostowania rozszerzonej powszechnie opinii. Lecz i to przyznać należy, że ministerjum teraźniejsze nie zachowało się całkiem bezstronnie, a ztąd powstaje obawa, by także i na konferencyach to się nie powtórzyło. A jeśliby powiedziano, że konferencya nie ma zajmować się szczegółami pokoju, lecz raczej powszechnymi stosunkami Włoch, tedy musi tu oświadczyć, że tylko z wielką trudnością przyszłoby postawić stanowczy przedział między kwestyami szczegółowymi i zasadniczymi, a sądem jego byłoby to najwłaściwszą dla Anglii polityką, by się w to nie mieszała. W mieszaniu się swoim niepomogłaby ani Włochom, ani nieprzysporzyłaby i sobie żadnych korzyści. I to spowodowało mowcę do przedłożenia wniosku niniejszego.

P. Horsman popiera wnioskodawcę. P. Kinglake proponuje natomiast przejście do porządku dziennego. Zgadza się wprawdzie na to, by Anglia nie brała udziału w kongresie, lecz że wniosek lorda Elcho przybrać by mógł pozór wotum nieufności dla ministerstwa, przeto radzi, by izba wniosek ten całkiem pominęła.

P. Gladstone niepojmując właściwego zamiaru tego wniosku. Rząd Jej Mości Królowej niemyślał nigdy o przystąpieniu do kongresu tylko dla tego, by „szczegóły pokoju uporządkować.“ Jeśliby przyszło do udziału jego w kongresie, tedy zadabry, aby zajęto się załatwieniem walnych kwestyi ważnych dla całej Europy. Rząd Jej Mości Królowej obwiniać o nieżyczliwość dla Austrii, zda mu się być rzeczą równie nierozsądną, jak i niesłuszną; rząd ten pojmuje bowiem ważność Austrii tak dobrze, jak i którykolwiek deputowany z opozycji. Lecz sprawa włoska nie jest bynajmniej fikcyjną dowolną, a trudności w tej mierze nie istnieją dopiero od wczoraj, lub od niedawnego dopiero czasu. Kiedy tylko od lat już 45 chciała się dźwignąć wolność we Włoszech, zaraz temu Austriya przeszkadzała. Musiało więc przyjść do tego koniecznie, że Sardynia została przytulkiem dla wszystkich prześladowanych we Włoszech, ogniskiem wszystkich patryotycznych nadziei i usiłowań, a tem samem i ciągłą groźbą dla Austrii. Rządowi zeszłemu nie można

żadną miarą przyznać zasługi ścisłej bezstronności lub neutralności. Szczegóły ogłoszone z księgi błękitnej po ustąpieniu lorda Derby wskazują bowiem dość wyraźnie, że się i w Anglii na wojnę zabierało.

P. S. Fitzgerald jest za wnioskiem. Obawia się by na kongresie nie przyszło lordowi John Russell dźwignąć Francję z położenia trudnego. Utrzymuje dalej, że lord Russell i lord Palmerston potwierdzili w obec posła francuskiego propozycję Francji. i że przeto Austriya ma słuszny powód do uzalenia się na swego przymierzeńca.

P. Hennessy mówi z pochwałą o świeckich rządach J. S. papieża i oświadcza, że w parlamencie rzucają na rząd ten systematycznie oszczerstwa.

P. Sydney Herbert mieni to być śmiesznością domagać się po zawarciu pokoju, by rząd zachował się neutralnie. Zapytuje, czy też Anglia może poglądać obojętnie na sprawy kontynentalne, i czy sprzymerzonym swoim mogłaby odmówić wszelkiego udziału i wsparcia moralnego?

Lord John Russell przywodzi chwalcom tego tak „neutralnego“ ministerstwa zeszłego w pamięć wyraz: „postępek zbrodniczy,“ zarzucony Austrii przez hr. Derby. Dalej staje w obronie polityki sardyjskiej, a Króla Wiktora Emanuela porównywa co do stosunków do Włoch z księciem Wilhelmem z Oranii, wspomina o nocy austriackiej względem Modeny i Toskanii i staje w obronie praw narodu włoskiego względem stanowienia o losach własnych, a które przysługują mu tak słusznie, jak i narodowi w Belgii, Holandyi, w Szwecyi, we Francji i w Anglii, gdzie niegdyś wybrano sobie władców z nowej dynastyi.

P. Disraeli nie zgadza się ze zdaniem kanclerza skarbu i obawia się ztąd złych następności, lecz zresztą opiera się także i mocy lorda Elcho dla samej już jej formy i radzi, by szanowny wnioskodawca cofnął swą propozycję.

Lord Palmerston dziwi się wielce tym brakiem zgody między stronnictwem opozycyjnem. Potąd nie myśli rząd o przystąpieniu do kongresu. Otrzymał już wprawdzie zaproszenie w tej mierze, lecz zależeć to będzie od przyszłych stosunków — których potąd trudno jeszcze całkiem przewidzieć — jak sobie w tej sprawie postąpi. Wniosek krepujący naprzód już rząd Jej Mości Królowej, nietylko że jest niewczesny, lecz także i niezgodny z duchem konstytucyi.

W końcu uchylono wniosek na własne oświadczenie lorda Elcho.

— Dnia 6. b. m. po południu o godzinie 3iej zaprzestała większa część robotników przy budowach w okolicy Londynu stanowczo wszelkiej pracy, a około godziny 4tej udali się robotnicy do domu jednak bez naruszenia spokojności publicznej. Ale niektóre zakłady będą tego tygodnia i dalej pracować, gdyż robotnicy tamtejsi kazali sobie według przyjętego zwyczaju odejść do domu z zapłatą, i co ma być rekompensacją powrotu ich w następujący poniedziałek. Należący do zmowy robotnicy upewniają, że z prowincyi nie przybędzie żaden robotnik. Od 80ciu miast prowincjonalnych, a między tem z Mausestru, Birminghamu, Liwerpolu, Bristolu i t. d. otrzymali wezwania zachęcające i zasiłki pieniężne, które zapewne przyczynią się do tem dłuższego oporu.

Francya.

(Cesarz powrócił do Paryża. — Amnestya spodziewana. — Program festynu na 15go sierpnia. — Wiadomości bieżące. — Rozbrojenie po portach.)

Paryż, 11. sierpnia. Wczoraj o 7 godzinie wieczorem wrócił Cesarz z swojej wycieczki do Chalou i Plombieres do Paryża.

— Jak donosi *Indep. belge*, postanowił Cesarz wydać na cześć 15. sierpnia powszechną amnestyę i to bez wszelkich ograniczeń. Polityczni wygnañcy otrzymaliby przeto pozwolenie wrócić do ojczyzny, bez poddawania się warunkom, które wielu z nich uważa za ubliżające swojej godności.

— *Monitor* zawiera program festynu ludu, który się odbędzie 15. sierpnia w Paryżu. O szóstej godzinie zrana ogłoszą wystrzały z dział inwalidów rozpoczęcie uroczystości dziennej. W dwunastu okręgach Paryża rozdawać będą merowie i członkowie biur dobroczynności datki ubogim. O pierwszej godzinie suma w kościele metropolitalnym i Te deum, na którym znajdować się będą wielkie korporacye państwa, tudzież władze cywilne i wojskowe; we wszystkich innych kościołach Te deum po mszy świętej. Festyn ludu odbywać się będzie równocześnie na esplanadzie inwalidów, na Sekwanie i u bariery „du Trone“ od pierwszej do szóstej godziny po południu. Na esplanadzie inwalidów wyprawiać będą na przemiany dwa wielkie przedstawienia pantomimicy wojskowi, a dwa przedstawienia akrobaci, a o godzinie czwartej wzniesie się wielki balon w powietrze. Na Sekwanie między mostami Alma i Jena będą wykonywane sztuki rybołówstwa. U bariery „du Trone“ będą wyprawiać sztuki pantomimicy wojskowi i linoskoki. O pierwszej godzinie nastąpią bezpłatne przedstawienia teatralne w wielkiej operze, w Theatre Français i w trzynastu innych teatrach paryskich. W nocy będą iluminowane w kolorowe lampy i latarnie ogród publiczny i odosobnione partery Tuileryów, plac Concordia, i wielka Avenue pól elizejskich, ulica Rivoli, dziedziniec Tuileryów, plac Karuselu, dziedziniec Napoleona, nadbrzeża (quais), mosty, pałac przemysłowości, pole marsowe, główne targowice i t. p., równie jak wszystkie gmachy publiczne, będą ozdobione w chorągwie, girlandy i t. p. i oświetlone, pole marsowe ogniem elektrycznym, a ratusz przepy-

szną iluminacją gazową. O godzinie dziewiątej będą spalone sztuczne ognie na wzgórzach Trocadero i na moście Jena, a drugie u bariery du Trone.

— Wojska, które w przyszłą niedzielę odbędą wjazd do Paryża, składają się z 127 batalionów piechoty, 24 szwadronów kawalerii, 6 szwadronów artylerii i 6 kompanii korpusu inżynierów. w ogóle z 69.880 ludzi (63.500 piechoty, 2880 konnicy, 2400 artylerii, 800 ludzi z korpusu inżynierów i 300 ludzi od pociągów o 6500 koniach i 144 działach).

— Wiceadmirał Rigault de Genouilly dla nadwątłego zdrowia odstąpi swą komendę na wodach w Kochinchinie kontradmirałowi Page, który na fregacie „Souveraine“ odplynie z Cherbourg.

— Obóz pod Chalons nie tak prędko będzie rozwiązany. Przeciwnie ma być wzmocniony dwiema dywizjami, i Cesarz zamierza zjechać tam znowu we wrześniu na wielkie manewry.

— Wojska w obozie pod Vincennes udadzą się na rozkaz ministra wojny z dnia 17. b. m. do swoich garnizonów. Powodem karność, która mogłaby ucierpieć przy dłuższej bezczynności w pobliżu Paryża.

— W francuskich portach znajduje się już dotąd ośm okrętów obitych żelaznymi płytami. Kilka innych budują. Rozmaite twierdze i baterie wzdłuż całego francuskiego wybrzeża uzbrajają teraz w działa gwintowane. Przeprowadzenie tego środka obrony poruczono pułkownikowi artylerii Pellisier bratu księcia Małakowy.

— *Moniteur de la Flotte* zawiera nową rozprawę o rozbrajaniu się w portach Oceanu, a między innymi pisze:

„Wkrótce powroci w arsenałach morskich wszystko do zwykłego porządku, a po nadzwyczajnych usiłowaniach spowodowanych stanem wojennym nastąpi uspokojenie i wypoczynek . . . Powrót wojsk odbywa się spiesząco, i ukończy się już temi dniami. Natenczas rozbrojone będą także i okręta transportowe, a eskadra morską rozpocznie zwyczajne swe ćwiczenia.“

Belgia.

(Uroczystość chrztu następcy tronu.)

Bruxela, 9. sierpnia. Dzisiaj w południe odbyła się w sali zamkowej przeistoczonej na kaplicę uroczystość chrztu księcia następcy Leopolda Ferdynanda hrabi Henneberg, którą dopełnił J. Eminencya kardynał-arcybiskup z Mecheln. Chrzestni rodzice: Ferdynand król portugalski i najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia zastąpieni byli przy tej uroczystości przez posłów swoich, a oprócz tego była obecna tylko rodzina królewska, ciąża dyplomatyczna i najwyższe władze cywilne i wojskowe. Po tej uroczystości kościelnej była uczta na zamku królewskim z nakryciem dla 80 osób.

Włochy.

(Stan rzeczy w księstwach i w legacjach. — Doniesienia z Neapolu.)

Parma. Gazeta wiedeńska przytacza następującą korespondencję z *Gazette de France*:

„W Piacency utrzymuje się entuzjazm zupełnie na tym samym stopniu, co przed półtora miesiąca, to jest na zero. Do kolei żelaznej wiedzie ulica o 348 domach, a tylko na 5 powiewa chorągiew piemontka; zatem 343 niepragnie przyłączenia a przynajmniej obojętne są na to. Taki sam stosunek okazuje się w całym mieście. Uwiedziona, oszukana niższa klasa i kilku szaleńców stanowią główny zastęp rewolucjonistów. Roztropni i zamożni ludzie pozostają z dala lub wynoszą się z kraju. Podobnie dzieje się w Parmie, gdzie do podniecania zapału uważają ochotników przywdziających w uniformy piemontkie, i przeciagających z chorągiewkami po mieście. Widziałem do 100 tych rycerzy; niewyglądają wcale wojenno, a są zbyt młodzi, by mogli wiedzieć, co robią. W Romani jednak stoją rzeczy nierównie gorzej, niż w Parmie, Ankonie i Floreny. Jestto przygotowany od dawna z wielką zręcznością rok 1791. Jeżeli się niezapobieży temu, może łatwo nastąpić rok 1793, chociaż szal ten ogarnął dotąd tylko proletaryat i kilku adwokatów bez zajęcia, odgrywających rolę Ledru-Rollina na mniejszą skalę.“

— Z Marsylii telegrafują pod dniem 9. sierpnia:

„Otrzymujemy wiadomości z Neapolu z dnia 6. b. m. Poseł szwajcarskiej federacji podał warunki polecenia swego: 1. Wydać chorągwie dawnych pułków Szwajcaryi; 2. zmienić uniform teraźniejszych pułków; odmienić nazwisko „szwajcarskie pułki“ nadawane pułkom zagranicznym. — Były minister-prezydent, książę Serra Capriola miał wyjechać do Rzymu w nadzwyczajnej misji.“

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Sprawy na posiedzeniu związkowym. — Zatargi między załogą w Frankfurcie.)

Berlin, 11. sierpnia. *Neue Pr. Ztg.* pisze: „Niekóre dzienniki zawierają doniesienie, że chcą zmodyfikować większość w izbie wyższej, sprowadzając większą liczbę członków do izby. Zapewniają nam, że to nie nastąpi, i jeżeli będą jakowe mianowania pojedynczo, pewnie nie w tym duchu.“

— Niekóre dzienniki utrzymują, że na przyszłej sesji wniosiona zostanie znowu ustawa małżeństwa w tym samym kształcie, jak była obradowana na ostatniej sesji. Dowiadujemy się, że w tej mierze niepowzięto jeszcze nic stanowczego. Także są bezzasadne wszystkie wiadomości względem innych projektów ustawy, ani to, żeby sejm miał być wcześniej zwołany.

Frankfurt, 8. sierpnia. Na posiedzeniu związkowym z 28. lipca przedłożono pismo, którym zawierzczono szambelana barona Mansbach'a jako ministeryalnego rezydenta J. M. Króla szwedzkiego i norweskiego przy związku niemieckim. Również podano do wiadomości zgromadzenia związkowego pismo uwiadamiające o zgonie J. M. króla Oskara I., tudzież o wstąpieniu na tron króla Karola XV., jak niemniej pismo Jej Mości królowej hiszpańskiej, że infantka Donna Marya Ludwika Ferdynanda, księżna Montpensier, powiła syna.

— Pod dniem 8. b. m. pisze *Leipz. Ztg.* z Frankfurtu n. M.: Nadkomenda naszego związkowego garnizonu wydała wczoraj rozporządzenia, ażeby zapobiedz rozruchom z dni poprzedzających. Żołnierzom bawarskiej załogi nie wolno wydaleć się z Sachsenhausen, gdzie ich koszary, na tutejszy brzeg Menu, a austryackim, pruskim i frankfurckim żołnierzom pozwolono uczęszczać tylko do osobnych okręgów przed promenadami. Od 2. godziny po południu przeciągały silne i liczne patrole pod dowództwem oficerów po rozmaitych dzielnicach miasta a głównie gdzie promenady, ażeby wszędzie utrzymać porządek. Ale wszystkie te środki ostrożności niezdolne były przeszkodzić nowym zajściom. Przy bramie wszystkich Świętych i w pobliskim Bornheim rozpoczęły się około 5. godziny bójkki między pruskimi a frankfurckimi żołnierzami (między wojskiem austryackiej, bawarskiej i frankfurckiej załogi panuje zgoda, (i krwawe zatargi między pruskimi żołnierzami) z jednej austryackimi i frankfurckimi z drugiej strony rozszerzały się na wielką część miasta. Wielu odniosło rany, i liczne nastąpiły aresztacje. Dopiero późno wieczór powiodło się patrolom i usiłowaniu oficerów przywrócić na ulicach porządek. Nadkomenda związkowej załogi nakazała surowe śledztwo.

Pod dniem 9. b. m. donoszą: Wystąpienie wojskowej i cywilnej władzy i stosowne ich rozporządzenia sprawiły, że od wczoraj popołudniu ustały zatargi żołnierskie i na ulicach przywrócono pokój i bezpieczeństwo.“

Rosya.

(Wypadki dzienne.)

Petersburg, 6. sierpnia. Względem podróży Wielkiego Księcia Konstantyna, który według depeszy telegraficznej stanął już na wyspie Wight, zawiera *Ostpreuss. Ztg.* następujące szczegóły: Wielkiemu Księciu towarzyszy w podróży do Londynu świta, złożona z marynarzy, adiutantów i jednego sekretarza. Zamiarem tej podróży ma być nie tylko polepszenie naszej marynarki, lecz także i względy polityczne. Z powodu przyjaźnych stosunków Prus do Anglii domyślają się zbliżenia Rosyi do Anglii, a wynikiłością tego ma być koalicja północy.

Księstwa Naddunajskie.

(Uchwały deputowanych.)

Belgrad, 2. sierpnia. Na posiedzeniach skupczyny z dnia 20. i 23. zeszłego miesiąca wzięto pod obrady duchowne sprawy kraju. Propozycje deputowanych z Kruszewacu względem zakonników, klasztorów i administracji klasztornych dóbr przyjęto po dłuższych obradach w następujących punktach: 1. Kwestowanie mnichów ma ustać; 2. klasztory mają się ograniczać na dochodach z swoich dóbr i probostw; 3. kościoły klasztorne przeistoczone zostaną na świeckie; 4. administracja klasztornych dóbr będzie pod ściślejszym dozorem, ażeby zapobiedz dotychczasowym nadużyciom; ustanowieni będą opiekunowie wybrani z osób cywilnych, i z gmin miejscowych, ci opiekunowie mają przeglądać rachunki, podpisywać i przysyłać je kousystorzowi; 5. ponieważ wydarza się często, że młodzi ludzie zostają zakonnikami, a to nie odpowiada zamiarowi, a nawet jest „podejrzanem“ i sprzeciwia się ustawom kościelnym, zatem duchowne władze trzymać się mają na przyszłość ściśle przepisów kościoła. Co zaś do stałej płacy duchownych uznano niepodobnem wyznaczać stałe należności, równocześnie jednak uznano potrzebę nalegać na regularne płacenie zastużonej należności stałych, ażeby tym sposobem unikać sporów między księżami a ludem. Niekórzy deputowani głosowali za stałą płacą księży.

Na posiedzeniu z dnia 23. lipca wzięto pod obrady także i kwestyę względem sukcesji i uchwalono, ażeby dzieci meskie i żeńskie dziedziczyły w równych częściach, i ażeby dziewczętom dobra nieruchome sflacano ile możności w gotówce.

Turcyja.

(Powrót do swych diecezji biskupom nakazany. — Armia naddunajska.)

Pera, 30. lipca. Cesarski dekret nakazuje bawiaącym tu od dłuższego czasu Arcybiskupom z Efesu, Derkon, Nikodemyi Heraklei i Chalkedonu wracać niezwłocznie do swych diecezji, gdyż dla tak znakomitych dygnitarzy kościoła wcale nieprzystoi, ażeby się z niej oddalali.

Journal de Const. pisze: „Aż do stanowczego załatwienia spraw w Multanach i na Wołoszczyźnie pozostaną wojska, tworzące korpus armii naddunajskiej w obozie pod Szumlą w garnizonie.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 14. sierpnia. Tutejsza gazeta urzędowa zapewnia, że uchwalone zostało udzielenie zapomogi gminom najbar-

dziej dotkniętym wojną, i że rozpoczęto już likwidację liwerunków, jakie dostarczyły gminy rządowi.

Londyn, 13. sierpnia. Komisarze królewscy odroczyli już parlament. Królowa kazała podziękować członkom, mianowicie za dalsze środki uzbrojenia, i powiedzieć między innymi, że Francja proponowała po zawarciu preliminarjów pokoju w Villafranca konferencję wielkich mocarstw dla trwałego załatwienia spraw włoskich. Królowa chce wyprawić pełnomocnika, by znajdował się na takiej konferencji; czy jednakże będzie brał w niej udział, zależy to od dalszych informacji, które nienadeszły jeszcze. Królowa radaby uczestniczyć w obmyśleniu środków, zdolnych umocnić trwale pokój powszechny.

Florenca, 13. sierpnia. Zjechali tu komisarze francuscy, angielscy, pruscy i rosyjscy, by znajdować się na obradach tokańskiego zgromadzenia narodowego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Groholski Kaz., z Rożysk. — Glogowski Artur, z Bojańca. — Hr. Krasicki Alex., z Dubiecka.

Hotel europejski: Rulikowski Kaj., z Switarzowa. — Szymanowski Fr., z Bobiatyna.

Hotel krakowski: Zwolski Jul., z Bryniec zagórnych. — Nahujowski Ant., z Czernicy. — Stampfer J. R., c. k. major, z Włoch. — Malczewski Józef, z Markuszowy.

Pod tygrysa: Neigen Wojc., c. k. podporuczn., z Włoch. — Stawarski Jul., c. k. podporucznik, z Werony. — Turecki Jan, c. k. podpor., z Wiczeny.

Dnia 16. sierpnia.

Hotel rosyjski: Wiśniewski Tad., z Krystynopola. — Gromow Mikołaj, nadprzełożony, z Kijowa. — Hr. Komorowski Fran., z Łuczye. — Czermiński Ludwik, z Nadyez.

Hotel europejski: Hr. Lanckoroński Teod., z Poddubiec. — Siemianowski Fran., z Siemiginowa.

Hotel Kuhna: Mochnacki Tym., z Trenczyna.

Zajazd podolski nr. 509³/₄: Czarniecki Wacław, z Podola.

Dom zajezdny Leszczyńskiego: Woskiewicz Teodor, z Bilki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. sierpnia.

PP. Ujejski Bron., do Lubczy. — Hr. Łubiński Tomasz, na Podole. — Hobendorf Eust., do Bara. — Kripner Hen., c. k. radca ekonom., do Wiednia.

Dnia 16. sierpnia

PP. Czarnecki Okt., do Wiednia. — Smalewski Fel., do Uherzec. — Turecki Jan, c. k. podporuczn., do Czerniowiec. — Bał Fran., do Tuligłów. — Hr. Krasicki Alex., do Dubiecka. — Zbyszewski Jan, burmistrz, do Buska. — Passakas Teod., do Stanisławowa. — Schaefer Edw., c. k. przeł. powiat., do Glinian. — Zwolski Jul., do Bryniec zagórnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.41	+ 11.9°	86.8	półn.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.06	+ 19.4°	55.7	wschodni "	"
10. god. wiecz.	327.73	+ 14.6°	64.9	" "	pochmurno
7. god. zrana	327.07	+ 11.4°	82.1	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.56	+ 21.7°	52.8	południowy "	"
10. god. wiecz.	326.09	+ 16.6°	59.4	" "	"

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: „9. 12. 47“, komedia w 1 akcie, i koncert na skrzypcach pana *Franciszka Schipeli*, ucznia konserwatorium wiedeńskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 16 sierpnia	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	44	5	52
Dukat cesarski	5	52	5	59
Półimperyal zł. rosyjski	9	40	9	56
Rubel srebrny rosyjski	1	81	1	87
Talar pruski	1	73	1	78
Polski kurant i piecizłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	81	58	82	41
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	74	28	75	3
5% Pożyczka narodowa	78	75	80	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. sierpnia.	zł.		cent.	
	zł.	cent.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	25	—	—
" przedał " " 100 po	—	—	—	—
" dawał " " 100	—	—	—	—
" żądał " " 100	83	—	—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.	—	—	52 ¹ / ₂	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. sierpnia.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 80.10 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 75.15; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 2¹/₄% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1³/₄% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzula losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 900 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217 30; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zlr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 zlr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 101. —. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów tokańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 117.70. Lądun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 21 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.56, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

Czternasta lista ofiar na pogorzalców w Brodach. Złożyli: C. k. galicyjska dyrekcya budownictwa 8 zł. 52¹/₂ c.; p. Michał Dyszczakowski 1 zł. — Razem 9 zł. 52¹/₂ c. wal. austr.

(Powrót „Nowary“.) Podług najnowszego telegramu zawinęła fregata „Novara“ 3go b. m. do Gibraltaru, a 7go wyruszyła w dalszą podróż z powrotem. W Tryeście oczekują jej przybycia z dniem 25. sierpnia.

— Straszne trzęsienie ziemi, które spustoszyło miasto Erzerom, nawiedziło dnia 11. lipca także i Szemachę, stolicę gubernii zakaukaskiej tegoż samego nazwiska. Rosyjski dziennik „Kaukaz“ w Tyfłidzie podaje o tem straszem trzęsieniu ziemi raport urzędowy: Dnia 11. lipca o 4tej godzinie po południu nastąpiło pierwsze wstrząśnienie, a po upływie półtory minuty już całe miasto było spustoszone. Przed chwilą jeszcze okazało, pełne pałaców i ogrodów, zmieniło się nagle w stoą gruzów. Wielka część domów była lub zupełnie zburzona, lub bardzo uszkodzona. Gruzy pochłonięły przeszło stu ludzi; najwięcej zginęło w gospodach i w meczecie, gdzie walące się sklepienia pograżyły wszystkich obecnych. Przerażenie opanowało wszystkich mieszkańców; kto mógł uciekał na ulicę, a prawie nie było nikogo, by nie oplakiwał straty osób albo majątku. Następnej nocy nikt nie ważył się wchodzić do domu, tem bardziej, że w pół godziny po pierwszym wstrząśnieniu nastąpiło drugie. Później było trzecie, a nawet jeszcze w ciągu nocy chwiała się ziemia i dawały się czuć lekkie wstrząśnienia. Dnia 12go czerwca o 7mej godzinie rano nastąpiło

znowu bardzo silne wstrząśnienie, które do reszty stojące jeszcze budynki powaliło w gruzy. Nowy grecki katedralny kościół rozpadł się pomimo mocnych murów. Dnia 15. czerwca już po odesłaniu raportu nie ustawało jeszcze trzęsienie ziemi i lekkie wstrząśnienia ponawiały się jeszcze w przestankach kilku godzin. Co do liczby ofiar i strat majątkowych nie ma jeszcze dokładnych wiadomości. Tyle pewna, że wszystkie urzędowe budynki poburzone, akta i papiery zasypane są po największej części ramowiskiem i ziemią, i prawie zupełnie stały się nieużyteczne. Mieszkańcy i urzędnicy mieczczą się na ulicach pod gołem niebem, a od deszczu i nocnego zimna chroniąc się pod rozpiętymi kołbiercami i odzieniem wszelkiego rodzaju. Urządzają tymczasowo szalasy. Policya zajmuje się dzień i noc wydobywaniem zasypanych i pilnowaniem zagrzebanej własności mieszkańców. Trzęsienie ziemi poprzedzały inne zjawiska, straszne burze i grady, jakich niezapamiętano.

Rozmaitości nr. 33.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Mickiewicz Adam, przez Placyda Szcz. (C. d.)
2. Zbiory archiwalne. Dokument do historii fundacyi klasztoru Karmelitańskiego.
3. Nowogrecka poezya.
4. Lipcowy zeszyt Biblioteki Warszawskiej.